

Cztery razy więcej Lotosu w Wielkopolsce

Lotos uruchomił nowoczesną bazę paliw w Poznaniu. Funkcjonuje ona w newralgicznym miejscu - niedaleko węzła autostrady A2 i w rejonie, gdzie Grupa Lotos oraz inne koncerny posiadają największą liczbę stacji.

Głównym celem modernizacji, a w zasadzie budowy nowej bazy paliw w Wielkopolsce, było co najmniej czterokrotne zwiększenie dystrybucji paliw Lotosu w tym regionie i wprowadzenie ich pełnego asortymentu. Budowa rozpoczęła się w czerwcu 2013 r. od całkowitego demontażu starej bazy. Wykonawca – spółka KB Pomorze - przekonuje, że w efekcie inwestycji powstała najnowocześniejsza baza w Europie Środkowej. Jej pojemność to 10 tys. m sześć., a zdolności nalewcze to 600 tys. m sześć. rocznie. W bazie dystrybuowany będzie olej napędowy, również zimowy, benzyna, paliwa premium oraz lekki olej opałowy.

- Ta baza jest naszym największym przyczółkiem w zachodniej Polsce. Celem jej budowy było istotne zwiększenie możliwości przeładunkowych, sprawniejsza obsługa naszych klientów i w rezultacie większa sprzedaż naszych paliw w tym regionie Polski - komentuje Marek Sokołowski, wiceprezes Grupy Lotos ds. produkcji i rozwoju.

Maciej Szozda, wiceprezes Lotosu ds. handlu przekonuje, że to realny plan, a baza wpisuje się w strategię rynkową firmy. - To, czym się możemy już dziś pochwalić, to blisko 34 proc. udziału w rynku. Większość tego potencjału sprzedajemy w aglomeracjach - w Warszawie, na Górnym oraz Dolnym Śląsku i właśnie w Wielkopolsce. Z tego punktu widzenia położenie bazy - między centrum Poznania a węzłem autostrady A2, która prowadzi na wschód i na zachód, jest kluczowe. Tutaj działa najwięcej naszych klientów, także Lotos ma w tym regionie dużą liczbę stacji - mówi. Rozruch bazy odbywał się etapami. W styczniu br. stały już wszystkie obiekty: 3 wysokie zbiorniki naziemne na olej napędowy, podziemne zbiorniki na benzynę, kolejowy terminal pozwalający na jednoczesne rozładowanie paliwa z 10 cystern, pompownia, terminal dla autocystern, instalacje dozowania dodatków, odzysku oparów i budynek administracyjny. Sercem bazy jest pompownia, a mózgiem system SAMER sterujący operacjami rozładunku i nalewu.

Nalew odbywa się jednocześnie na czterech stanowiskach. Załadunek cysterny trwa około 10-15 minut, w zależności od ilości i rodzajów odbieranych jednocześnie paliw.

Zarządzanie bazą zostało powierzone spółce Lotos Terminale. W bazie pracuje 17 osób, z czego 12 to nowe osoby zatrudnione przez tę spółkę.

<http://www.wnp.pl/wiadomosci/228829.html>

Autor: WNP.PL (PA)
25-06-2014 13:14